

Witaj Uczestniku przygody questowej!  
Poznasz dziś dzieje miejscowości, co się Zduny zowie.  
Jesteś już gotowy by wyprawę zacząć razem z nami?  
Odnajdź przy parkingu kamień i do tablicy na nim  
odwróć się plecami.  
Przed sobą ujrzyś ziemny nasyp, „kapeluszem” zwany,  
Na którym od najdawniejszych czasów były lokowane  
Dwory i rezydencje zarządców Zdun do wieku aż XVII.  
Dziś zaświadcza o tym budowla, wiedz o tym, Kolego,  
Z czerwonej cegły na wzór dawnego dworu murowana.  
Należał do Samuela za Skrzypny Twardowskiego – poety i pana.  
Jego familia mieszkała w okolicy już z dziada pradziada,  
Posłuchaj, co o tym mówi miejscowa ballada:

*Najpierw rycerz Borschnitz Konrad tu się ulokował,  
Na kopcu drewniany dom cieśli zbudował.  
W XIV w. przejął od biskupa Zduny, lecz niewiele zdziałał –  
Osada ciągle jednak mała pozostała.  
Potomkowie piastowscy na znak dzierżawy Zdunowscy się zwali,  
Panowie Jan i Konrad w Zdunach wierność ziemi oraz żonom ślubowali.  
Historia jest ciekawa, wiedzie nas od Jana,  
Gdy władza nad Zdunami Annie Jutroskiej została nadana.  
Biskup żreł się ziemi dla tej białogłowy –  
Wiele był dla niej bowiem poświęcić gotowy.  
Odtąd ona właśnie Zdunami władała;  
Komorę celną także od króla dostała.  
Na kopcu w Zdunach nowy dwór wkrótce zbudowała,  
Czworoboczną wieżę także tu wymurowała...  
Mogła z nich widzieć pola, lasy, słowem – swoje włości  
Jako dziedziczka zdunowskiej całej posiadłości.  
Młyny wietrzne od południa pani ta stawiała,  
Jatki rzeźnicze, piekarskie, garncarskie także zakładała...*

W prawo do Kościoła skieruj krok ochoczo,  
Po drodze Rzeczka Borownica ukaże się Twoim oczom.  
Stań do gmachu przodem i rachuj wytrwale:  
Ile wież ma kościół?  $\frac{A}{B}$ , doskonale!  
Kolejne zadanie jest tuż obok, blisko –  
Za wzorkiem Maryi spójrz na Jana Bosko,  
Policz ile przy nim małych dzieciątek stoi?  
Brawo Questowiczu! Jest ich właśnie  $\frac{C}{D}$ .  
Jeśli liczby zebrałeś, gmach zacznij obchodzić dookoła;  
Odszukaj tablicę na murach kościoła.  
Dowiesz się, że świątynia jest poświęcona

-----  
Powstańcowi z Wielkopolski, za kraj poległemu.  
Aby zbliżyć się do poznania questu tajemnicy,  
Wypisz kilka liczb jeszcze z tej samej tablicy:  
Największą nieparzystą cyfrę:  $\frac{E}{F}$ ,  
Najmniejszą parzystą cyfrę  $\frac{G}{H}$ .  
Zsumuj wszystkie cyfry zebrane; ile otrzymałeś?  $\frac{I}{J} + \frac{K}{L} + \frac{M}{N} = \frac{O}{P}$   
Brawo! Doskonale tutaj sobie radę dałeś!

Wróć do bramy. Do kościoła plecami się skieruj,  
Po czym w stronę placu śmiało pomaszeruj.

Plac Kościuszki zobaczysz wkrótce, dziś przemianowany,  
Dawniej Rynkiem Polski jednak nazywany.  
Przystań na chwilę, historii posłuchaj –  
Ballada ta miła jest dla Twego ucha:

*...W XVII w. możny Pan w Zdunach się pojawia,  
Dla swojego potomka miejscowość odnawia.  
Przyjmuje dysydentów, tkaczy płócienników,  
Zakładając nowe miasta dla kalwinów i ewangelików.  
I tak obok Zdun Polskich – Niemieckie powstają,  
Trzecie ku pamięci dziedzica z Wołynia Sieniutowem za to nazywając.  
Życie wtedy kwitło, handel, cechy, rozliczne jarmarki,  
Płótna, sukna, grabarnie miały swoje marki.  
Historii tej przeszkodził szwedzki Potop, przynosząc choroby,  
Wyniszczając kraj, powodując szkody...*

Kierunek dalszej wędrówki kuliste latarnie Ci wskażą,  
Co w szeregu po lewej od skweru wzdłuż ulicy się pokażą.  
Pamiętasz wynik dodawania ledwo skończonego?  
Dokładnie tyle miń lamp teraz, questowy Kolego!

Gdy spotkasz zebrań, przejdź na drugą stronę.  
Niedaleko siostrzane pasy odszukaj tu poprowadzone.  
Jesteś w centrum Rynku, teraz wysił głowę swoją  
I zanotuj liczbę kolumn, co Ratusz podpierają  $\frac{Q}{R}$ ,  
Z miejsca fontanny spójrz na gmach ten w górę,  
Lecz nie patrz na niebo, ani na chmurę.  
Mamy teraz na spostrzegawczość zadanie dla Ciebie –  
Ile „wiecznych” gwiazdek „wisi” tu na niebie?  $\frac{S}{T}$   
Przyjrzyj się przy okazji wieży, w baroku wzniesionej,  
Hełmem tak zwanym i chorągiewką smagłą zakończonej.  
Poniżej zobaczysz też pewne lico,  
Cóż to za postać? – Nie jest tajemnicą,  
Że to św. Jan Chrzyciel, w herbie uwieczniony,  
Lecz ten wysiłek jeszcze nieskończony.  
Wzrok Twój niech jeszcze niżej powędruje –  
Ile latarni drzwi do Ratusza pilnuje?  $\frac{U}{V}$ .  
Znajdź teraz znak na Jarocin (jest za nami gdzieś blisko),  
Spisz z niego numer drogi  $\frac{W}{X}$  – to jeszcze nie wszystko.  
Miejsce, w którym stoisz ostatnią cyfrę skrywa –  
Na ilu ławkach można przy fontannie odpoczywać?  $\frac{Y}{Z}$   
Jeśli wszystkie liczby masz już zapisane  
Posłuchać ballady jest Ci znów dane!

*... Na Rynku Polskim - zwanym czasem Małym  
Zduny jako miasto, wiedz o tym, powstały.  
Wrocławski biskup Tomasz I nakazał wójtowi Lambrechtowi  
Na prawie magdeburskim Zduny ustanowić.  
Część Zdun z Ratuszem Zdunami Niemieckimi zwano,  
Kiedy za zgodą króla Władysława IV w 1637 roku tu lokowano.  
Gdy w XVII w. dla Zdun dobre czasy znów nastały,  
Liczne warsztaty tkackie oraz przędzalnicze tu u nas działały.  
Dachy ze szczytem na domy tkaczy przerabiano,  
10 lat później trzecie miasto, Sieniutowo, założyć kazano.  
Nazwę od właściciela, Piotra Sieniuty z Wołynia przyjmując,  
Tym samym go bardzo zatem honorując.*

*Za czasów Sułkowskich Zduny Niemieckie z Polskimi jednością się stały,  
Sieniutowo także stanowiło nowego miasta ułamek niemały.  
W roku 1761 rzecz tam miejsce ta w dziejach miała;  
Chcesz wiedzieć, ile czasu trójmiejska osada przetrwała?*

Pierwsza cyfra to liczba „wiecznych” gwiazdek na Zdunowskim  
niebie,  $\frac{A}{B}$ .  
Druga to liczba latarni, która wejścia do Ratusza strzeże,  $\frac{C}{D}$ .  
Trzecia, ostatnia wnet też tu powstanie,  
Jeśli wykonasz proste rachowanie:  
Zsumuj liczbę kolumn i numer oznaczający drogę,  $\frac{E}{F} + \frac{G}{H} = \frac{I}{J}$ ,  
Podziel wynik przez liczbę ławek:  $\frac{K}{L} : \frac{M}{N} = \frac{O}{P}$  – proszę, już gotowe!  
 $\frac{Q}{R} - \frac{S}{T}$   
Brawo, zadanie wykonane, wynik wspaniały!  
Na tyle właśnie lat Zduny trójmiastem zostały!

Przy fontannie pod Ratuszem, stój plecami do niego,  
Unieś lekko prawą rękę – już mówię dłaczego.  
Wskaże Ci ona budynek garnizonu granicznego,  
W 1858 r. 181 żołnierzy w murach mieszczącego.  
Obchodząc Ratusz znajdź lokal, a naprzeciw niego  
Zebra Ci wskaże dalszą drogę, Kolego.  
Spora część trasy jeszcze przed nami,  
Więc skręć za nią w prawo, tak by za plecami  
Został Ci Urząd Miejski w oddali,  
A Ty kieruj się prosto chodnikiem dalej.  
Za kolejną zebrań przy narożnikowym domu zwolnij trochę kroku,  
Przyjrzyj mu się, bo stoi tu już od 1679 roku.  
Czas na kolejną legendę, którą Ci powierzam  
O tym, jak mieszczanie uratowali króla Jana Kazimierza:

*Według niej król miał tu na nocleg stanąć nieopodal –  
U zbiegu ulic działała pokaźna gospoda.  
Władcę do ucieczki z kraju wtedy ponaglano,  
Zwłaszcza, że Szwedom odporu dać tu nie zdołano.  
U bram miasta stanęły wnet wraże oddziały,  
Które długo gród, mieszkańców i duchownych ciężko uciskały.  
Lud wskazał władcy przejście poprzez lochy – tak król został ocalony  
I wraz z orszakiem trafił wkrótce w milickie rejony.  
Tą też drogą król wraz ze swoim orszakiem  
przedostał się w rejony milickie bezpiecznie.  
O samych korytarzach potem różne rzeczy powiadano –  
Że coś w nich straszny, że kogoś w nich zamordowano...*

Kroki za znakiem na Wrocław i  $\frac{A}{B}$  –  
skieruj stąd bez strachu;  
Po lewej poszukaj Muzeum i okiennice z serduszkami porachuj:  $\frac{C}{D}$ .  
Przyjacielu, odgadłeś już więcej jak połowę daty  
miasta naszego lokacji –  
„Gdzie jej część pozostała?” – spytasz nie bez racji.  
Już niedługo się dowiesz, a jeśli trafisz na właściwą porę,  
Muzeum przed Tobą stoi otworem.

Gdy już na trasę questu powrócisz,  
Kierunek dalszej drogi obrać znów musisz.  
Na Wrocław teraz „ścieżki”, Bracie, szukaj.